

Dmuchałka do strzelania w tarczę

Ulubioną zabawą chłopców jest strzelanie do celu z procy, a celem, często nie zamierzonym, bywają szyby w oknach sąsiadów.

Wydaje się, że rozsądniejszym będzie strzelanie do tarczy, z proponowanej przez nas dmuchałki.

Dmuchałkę możemy zrobić z kawałka rurki aluminiowej uciętej np. z uszkodzonej anteny telewizyjnej.

Odcinek rurki długości około 1 metra delikatnie prostujemy, najlepiej w rękach i na kolanach, gdyż w ten sposób rurka nie ulegnie załamaniu.

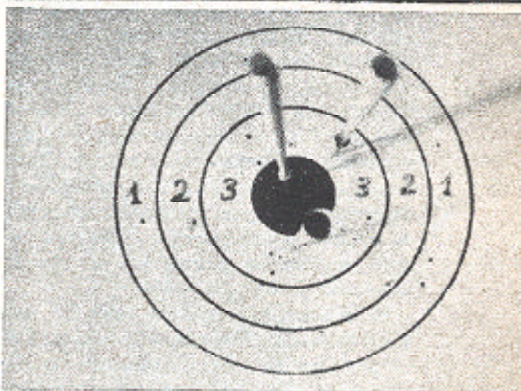
Wyprostowaną rurkę pomalujemy z zewnątrz szybko schnącym lakierem, ponieważ przedmioty aluminiowe bardzo łatwo brudzą ręce.

Pociski do dmuchałki zrobimy ze sklejonych z papieru tulek i zaostrzonych pilnikiem gwoździ.

Tutkę sklejemy z papieru klejem szybko schnącym (hermolem). Do środka wciskamy gwoździć, a jego łepek zalewamy kilkoma kroplami kleju. Z zewnątrz, na ostrze gwoździ nakładamy nakrętkę M 4 lub pierścienek z drutu i oblutowujemy go cyną. Następnie przycinamy żyłką koniec tutki tak, aby jej średnica pasowała do otworu w rurce (pocisk po włożeniu do rurki nie może z niej wypaść pod działaniem własnego ciężaru).

Pocisków możemy wykonać kilka i pomalować je na różne kolory.

Z dmuchałki strzelamy do tarczy narysowanej na papierze i naklejonej na deskę lub płytę spłasnioną.



Po nabraniu wprawy z dmuchałki łatwo można trafić w cel wielkości pudełka od zapalek z odległości pięciu metrów.

Przy strzelaniu z dmuchałki obowiązuje zachowanie potrzebnych środków ostrożności, jak przy każdym strzelaniu.

(i-j)

